

Sygn. akt I ACa 542/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Dorota Markiewicz

Sędziowie: SA Marzena Konsek-Bitkowska

SO del. Małgorzata Sławińska (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Sławomir Mzyk

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko Skarbowi Państwa – Komendantowi (...) w W. i Prokuraturze (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 22 czerwca 2018 r., sygn. akt XXIV C 103/17

I. *oddala apelację;*

II. *nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego;*

III. *przyznaje radcy prawnemu A. S. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie wynagrodzenie w kwocie 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych powiększonej o należną stawkę podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.*

Małgorzata Sławińska Dorota Markiewicz Marzena Konsek-Bitkowska

Sygn. akt I ACa 542/18

UZASADNIENIE

Pozwem z 26 stycznia 2017 r. sprecyzowanym pismem z 2 listopada 2017 r., M. S. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Komendanta (...) w W. i Prokuraturę (...) w W., kwoty 2.000.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w 1997 r. został pobity przez J. S. i J. L., co spowodowało obrażenia głowy powoda i powstanie ubytku kości czaszki. Podał, że znęcano się nad nim oraz zastraszano, zaś policja i prokuratura w latach

2000-2013 umarzały postępowania prowadzone na skutek zawiadomień zgłaszanych przez powoda. Zdaniem powoda jego zły stan zdrowia uzasadniał zmianę trybu postępowania z prywatnego na publicznoskargowy.

W odpowiedzi na pozew Skarb Państwa reprezentowany przez Komendanta (...) w W. i Prokuraturę (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii (...).

W uzasadnieniu pozwany podał, że powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności deliktowej. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2018 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo, nie obciążając powoda kosztami procesu oraz nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa (kasy Sądu Okręgowego w Warszawie) na rzecz r. pr. A. S. kwotę 8.856 zł (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć złotych) wynagrodzenia za reprezentowanie powoda z urzędu.

Zgodnie z ustaleniami Sądu Okręgowego, M. S. doznał w 1997 r. urazu głowy. W czasie hospitalizacji przeżył trepanację czaszki, na skutek której powstał ubytek kostny. Powód cierpi również na padaczkę. Powstały ubytek w kości czaszki wymaga powstrzymania się do czynności narażając powoda na urazy.

Od 2000 r. do 2012 r. M. S. składał w Komisariacie (...) w W. zawiadomienia o popełnieniu przestępstw dotyczących uszkodzenia ciała, obserwacji powoda, gróźb karalnych.

Postanowieniem z 27 września 2000 r. asesor Prokuratury (...) w W. odmówił wszczęcia dochodzenia, wskazując że obrażenia, jakich doznał M. S., spowodowały naruszenia narządu jego ciała lub rozstrój zdrowia na czas trwający nie dłużej niż 7 dni, zaś w sprawie brak było interesu społecznego w objęciu ściganiem z oskarżenia publicznego czynu podlegającego ściganiu z oskarżenia prywatnego.

Kolejno postanowieniem z 25 czerwca 2011 r. zatwierdzonym przez Prokuratora Prokuratury (...) w W. umorzono dochodzenie w sprawie stosowania gróźb karalnych wobec powoda w celu zakazania przyprowadzenia przez powoda do lokalu jego konkubiny oraz gróźb karalnych kierowanych wobec powoda z uwagi na brak dostatecznych danych uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego.

Postanowieniem z 24 kwietnia 2012 r. Prokurator Prokuratury (...) w W. umorzył dochodzenie w sprawie gróźb karalnych kierowanych wobec powoda wobec braku dostatecznych danych uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego oraz umorzył dochodzenie w sprawie uszkodzenia ciała powoda wobec braku interesu społecznego w kontynuowaniu ścigania z urzędu czynu prywatnoskargowego.

Postanowieniem z 18 października 2012 r. Prokurator Prokuratury (...) w W. umorzył dochodzenie w sprawie gróźb karalnych kierowanych pod adresem powoda wobec braku dostatecznych danych uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego oraz umorzył dochodzenie w sprawie uszkodzenia ciała powoda wobec braku znamion przestępstwa publicznoskargowego oraz braku interesu społecznego w ściganiu z urzędu czynu prywatnoskargowego.

Następnie postanowieniem z 2 kwietnia 2013 r. Prokurator Prokuratury (...) w W. utrzymał w mocy postanowienie z 18 października 2012 r. Prokuratora Prokuratury (...) w W. o umorzeniu dochodzenia.

Oceniając dochodzone przez powoda roszczenia, Sąd ocenił, że powód nie wykazał by jakiegokolwiek działania pozwanych naruszały jego dobra osobiste. Przede wszystkim nie wykazał adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy odmową wszczęcia dochodzeń oraz umorzeniami postępowania a rzekomym narażeniem powoda na utratę życia i zdrowia. Brak było zdaniem Sądu podstaw do twierdzenia, że gdyby pozwany prowadził dochodzenia w sprawach z zawiadomienia powoda, to doszłoby do skazania rzekomych sprawców przestępstw oraz że ewentualne wyroki skazujące wyeliminowały narażenie powoda na utratę życia i zdrowia. Ponadto nie można uznać, w ocenie Sądu I instancji, że samo ewentualne narażenie życia i zdrowia, stanowi naruszenie tych dóbr. Przywołując art. 24 k.c. Sąd wskazał, że żądanie zadośćuczynienia możliwe jest tylko w przypadku naruszenia dóbr osobistych a nie ich zagrożenia.

W ocenie Sądu, powód nie wykazał także, by działania statio fisci pozwanego Skarbu Państwa były niezgodne z prawem i tym samym, by pozwany ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 417 i następne k.c.

Zdaniem Sądu brak było podstaw, by czynić zarzuty pozwanemu, że prokurator nie skorzystał z uprawnienia, o którym mowa w art. 60 § 1 k.p.k. Uprawnienie takie jest realizowane, gdy ściganiem przestępstwa zainteresowany jest nie tylko pokrzywdzony, ale ogół społeczeństwa. Decyzja prokuratora w tym zakresie jako suwerenna nie podlega kontroli sądu. Składając liczne zawiadomienia o przestępstwach, powód nie wykazał także swojej nieporadności, nadto był pouczany przez odpowiednie organy o przysługujących mu uprawnieniach.

Sąd nie znalazł też podstaw by przyjąć odpowiedzialność pozwanego na zasadach słuszności (art. 417² k.c.), bowiem powód w żadnym stopniu nie wykazał, by popełniono czyny zabronione w sprawach, w których składał zawiadomienia do organów ścigania. Powód nie wykazał, by poniósł jakąkolwiek krzywdę w związku z działaniami pozwanego. W ocenie Sądu negatywne odczucia powoda były subiektywne i nie mogły stanowić o jego krzywdzie, a znajdują swoje uzasadnienie w stanie jego zdrowia, co wynika z pism powoda oraz jego zeznań na rozprawie.

Sąd Okręgowy wskazał nadto, że roszczenie powoda dotyczące działań pozwanego w latach 2000-2013 uległo przedawnieniu, zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. Dziesięcioletni termin przedawnienia nie ma zastosowania albowiem do wskazanych przez powoda naruszeń jego dóbr osobistych miało dojść na skutek dopuszczenia się przez pozwanego licznych czynów niedozwolonych opisanych w tytule VI księgi III kodeksu cywilnego. Z kolei podniesienie zarzutu przedawnienia przez pozwanego skutkuje koniecznością oddalenia powództwa w zakresie roszczeń majątkowych za zachowania pozwanego, które miały miejsce trzy lata przed dniem wniesienia powództwa tj. do 26 stycznia 2014 r. łącznie.

Sąd Okręgowy zwrócił też uwagę na konflikt między powodem a J. S. oraz na okoliczność, że powód został prawomocnie skazany za kierowanie wobec niego gróźb.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł stosownie do art. 102 k.p.c., zaś o kosztach pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu radcę prawnego A. S. na podstawie § 4 w zw. z § 8 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu z 3 października 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 1715).

Od powyższego wyroku apelację wniósł powód, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

1. art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i 24 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i nieuzasadnione przyjęcie, że powód nie udowodnił, iż doszło do naruszenia jego dóbr osobistych oraz błędne przyjęcie, że doszło jedynie do zagrożenia naruszenia dóbr powoda.

2. art. 5 k.c. w związku z art. 448 k.c. w zw. z art. 117 § 2 k.c. poprzez jego nie zastosowanie i przyjęcie podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia nie naruszało zasad współżycia społecznego pomimo, że powód w rzeczywistości, jest osobą nieporadną, która nie umie bronić swoich praw, która działając w zaufaniu do organów państwa, jakimi są organy ścigania, pozostawała w uzasadnionym przekonaniu, iż powinny one objąć go ochroną.

II. Naruszenie przepisów procedury cywilnej, które miało istotny wpływ na wynik postępowania tj. art. 233 k.p.c.:

a) przez brak dokonania wszechstronnej oceny całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w szczególności obszernej dokumentacji medycznej, z której wynika, że w wyniku długotrwałego stresu powoda spowodowanego ciągłą, trwającą przez wiele lat wspólnego zamieszkiwania z agresywnymi członkami rodziny obawą o zdrowie i życie wystąpiły u niego wyraźne objawy zespołu psycho-organicznego w postaci zaburzeń afektu, funkcji napędowych i obniżeniu niektórych funkcji poznawczych, co stanowi naruszenie dobra osobistego powoda.

b) poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dowolne przyjęcie, że powód nie udowodnił, iż doszło do naruszenia jego dóbr osobistych oraz związku przyczynowego pomiędzy odmowami wszczęcia dochodzeń i umorzeniami postępowań a narażeniem powoda na utratę życia i zdrowia.

Podnosząc powyższe, powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powoda kwoty 2.000.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej Powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych, powiększonych o podatek VAT. Ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

W odpowiedzi na apelację, pozwany wniósł o odrzucenie apelacji w zakresie, w jakim została skierowana do punktu 2 i 3 wyroku i oddalenie apelacji w zakresie, w jakim została skierowana do punktu 1, zaś w przypadku uznania przez Sąd braku podstaw do odrzucenia apelacji w części, wniósł o oddalenie apelacji w całości. Nadto wniósł o zasądzenie od powoda M. S. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii (...) zgodnie z art. 32 ust. 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2016r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2016r. poz. 2261) według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest niezasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji w wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego i prawidłowej oceny zebranych w sprawie dowodów. Nie budzi wątpliwości również ocena prawna zgłoszonego roszczenia przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

Nietrafne są, w ocenie Sądu odwoławczego, zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. Wskazać w tym miejscu należy, że zgodnie z przywołanym przepisem, wiarygodność i moc dowodów Sąd ocenia według swego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak min. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906). W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd Okręgowy przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (tak Sąd Najwyższy m. in. w orzeczeniach z dnia: 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753, 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347, 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136).

Odnosząc powyższe rozważania do realiów niniejszej sprawy uznać należy, iż skarżący w żaden sposób nie wykazał w jakim zakresie Sąd Okręgowy uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, stąd powyższemu zarzutowi należy nadać jedynie polemiczny charakter. Chybiony jest zarzut skarżącego zmierzający do wykazania, że Sąd Okręgowy nie rozważył wszechstronnie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności nie dokonał analizy dokumentacji medycznej, z której wynika, że u powoda stwierdzono objawy zespołu psycho – organicznego w postaci zaburzeń afektu, funkcji napędowych i obniżeniu niektórych funkcji poznawczych, co było związane z obawą o zdrowie i życie, w sytuacji codziennego narażenia na agresję fizyczną ze strony osób pozostających z nim we wspólnym mieszkaniu. Z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wynika, że Sąd brał pod uwagę stan zdrowia powoda, wskazywane przez niego okoliczności narażające go na utratę życia i zdrowia, ale czynił to w kontekście istnienia adekwatnego związku przyczynowego z decyzjami podejmowanymi przez pozwanego.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że z przedstawionych dowodów nie wynika, aby na skutek postanowień wydawanych przez organy ścigania powód doznał uszczerbku na zdrowiu. Przeciwnie, z dołączonego przez powoda orzeczenia Sądu Rejonowego dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie z dnia 29 czerwca 2016 roku wynika, że naruszenie sprawności organizmu, które zakwalifikowane zostało do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, istnieje od 1997 roku. Wtedy powód został dotkliwie pobity, a do szpitala zgłosił się dopiero po kilku dniach. W wyniku przeprowadzonej u powoda trepanacji czaszki pozostał ubytek kostny w okolicy potylicy. Opinie biegłego neurologa złożone do akt sprawy VII U 52/16 z 5 kwietnia 2016 roku łączą występujące u powoda objawy niepełnosprawności z naruszeniem sprawności organizmu, która istnieje od 1997 roku.

Nie można się zgodzić z twierdzeniem skarżącego, że lęk o zdrowie i poczucie stałego zagrożenia, nawet gdyby można było zaliczyć do katalogu chronionych prawem dóbr osobistych, był spowodowany działaniami policji i prokuratury. Decyzje organów ścigania, które zapadały na skutek zawiadomień o popełnieniu przestępstwa składanych przez powoda miały podstawę prawną. Dodatkowo, żadna z tych decyzji nie została przez powoda zaskarżona, a pouczenie o przysługującym odwołaniu było powodowi doręczane wraz postanowieniami kończącymi postępowania karne. Zwrócić należy uwagę, że mimo stwierdzonej umiarkowanej niepełnosprawności powód nie jest osobą nieporadną życiowo, ponieważ złożył odwołanie do sądu od decyzji ZUS, zwracał się do odpowiednich instytucji o pomoc i wsparcie dla swojej rodziny. Efektem jego działań było również przyznanie powodowi mieszkania z zasobów gminy.

Nie można się zgodzić z zarzutem skarżącego, że obrażenia powoda doznane w roku 2000 i 2012, które spowodowały naruszenie narządu jego ciała lub rozstrój zdrowia na czas nieprzekraczający 7 dni, powinny skutkować podjęciem działań z oskarżenia publicznego. Decyzje Prokuratury (...) wydane 27 września 2012 roku i 18 października 2012 roku zawierały uzasadnienie w zakresie braku interesu społecznego w ściganiu z urzędu czynów prywatnoskargowych. W tym zakresie odwołano się do art. 60 § 1 k.p.k., zgodnie z którym w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego prokurator wszczyna postępowanie albo wstępuje do postępowania już wszczętego, jeżeli wymaga tego interes społeczny. Interes społeczny w podjęciu ścigania czynu prywatnoskargowego musi mieć charakter obiektywny, a decyzja prokuratora w tym zakresie ma charakter autonomiczny i nie podlega kontroli procesowej. Z postanowień Prokuratury (...) wynikało, że dokonano analizy zawiadomienia pod kątem istnienia interesu społecznego i stwierdzono, że nie zachodzą okoliczności uzasadniające ściganie sprawcy z urzędu. Nie stwierdzano również okoliczności utrudniających powodowi dochodzenie ochrony prawnej na drodze postępowania prywatnoskargowego. Ocena tej decyzji mogła zostać zweryfikowana jedynie w postępowaniu karnym poprzez złożenie przez powoda zażalenia, czego nie uczynił.

Niezależnie od powyższego, wskazywane przez powoda życie w strachu i lęku nie znajduje potwierdzenia w przedstawionym materiale dowodowym. Z jednej strony powód twierdzi, że mieszkając pod jednym dachem z oprawcą bał się o swoje życie i zdrowie, a z drugiej strony z przedstawionych dokumentów wynika, że mimo sprzeciwu siostry – E. S. i jej męża do bardzo małego mieszkania, w którym zamieszkiwała również jego matka oraz syn siostry, powód przyprowadzał towarzystwo, pił alkohol i palił papierosy.

Zaznaczyć należy, iż powodowi została przyznana profesjonalna pomoc z urzędu w celu zapewnienia mu wsparcia prawnego i uniknięcia między innymi takich sytuacji, w których powód jako osoba nie posiadająca wiedzy z zakresu prawa, nie zgłosiłby wymaganych i istotnych dla rozstrzygnięcia wniosków dowodowych. Powód, mimo ciążącego na nim obowiązku wynikającego z art. 6 k.c., w żaden sposób nie wykazał, aby wskutek działań pozwanego, w całym wskazanym przez powoda okresie, doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Zgodnie zaś z treścią powyższego przepisu ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Także przepis art. 24 § 1 k.c. rozkłada ciężar dowodu w ten sposób, że na powoda nakłada obowiązek udowodnienia, że pozwany naruszył jego dobra osobiste. Na marginesie można zaznaczyć, że wspomniany przepis formułuje również domniemanie prawne bezprawności naruszenia dóbr osobistych, z którego wynika, że na pozwanym ciąży jedynie obowiązek udowodnienia, że jego działanie bądź zaniechanie naruszające dobra osobiste powoda nie było bezprawne. Jednakże Sąd rozważa zaistnienie bezprawności działania pozwanego dopiero w wypadku udowodnienia przez stronę

powodową, że doszło do naruszenia jej konkretnych dóbr osobistych, tj. dopiero wówczas, gdy strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa.

Przechodząc zatem do kluczowej kwestii, a więc ustalenia czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, co mogłoby prowadzić do uwzględnienia jego żądania należy stwierdzić, iż powód nie wykazał, aby jakiegokolwiek działania pozwanych naruszały jego dobra osobiste, a samo narażenie życia i zdrowia powoda nie stanowi naruszenia tych dóbr. Ponadto żądanie zapłaty zadośćuczynienia możliwe jest tylko w wypadku naruszenia dóbr osobistych, a nie ich zagrożenia.

Niezasadny jest również zarzut wskazany w apelacji, że w wyniku działań pozwanych naruszone zostało dobro osobiste powoda w postaci prawa do życia bez lęku o zdrowie i życie. W tym ujęciu decydujące znaczenie skarżący przyznał odczuciom osoby pokrzywdzonej, a więc istnieniu subiektywnego poczucia zagrożenia, lęku, które zostało wywołane decyzjami pozwanych. Gdyby podzielić koncepcję skarżącego, to każdy fakt wywołujący u powoda poczucie lęku i zagrożenia skutkowałby naruszeniem jego dóbr osobistych. Z takim poglądem nie sposób się zgodzić. Katalog dóbr osobistych, usytuowany przez ustawodawcę w art. 23 KC jest co prawda otwarty, ale nie oznacza to, iż strony mogą dowolnie tworzyć i uznawać za swoje dobra osobiste przymioty, które dobrami osobistymi nie są. Przez dobra osobiste rozumie się w doktrynie prawa i w orzecznictwie powszechnie uznane przez społeczeństwo wartości immanentnie związane z podmiotem prawa. Są to najbardziej istotne wartości niemajątkowe i niematerialne, które dotyczą integralności cielesnej i psychicznej człowieka. Zgodnie z przyjętym orzecznictwem nie można chronić uczuć ludzkich jako pewnej abstrakcyjnej całości, nie można też sięgać do nieokreślonych i płynnych pojęć pozbawionych realnej treści. Dobra osobiste charakteryzowane są jako wartości wynikające ze społecznych ocen, stanowiące przedmiot społecznego uznania i typizacji, o których istnieniu rozstrzyga osąd opinii społecznej. Dokonując oceny, czy w danej sytuacji doszło do naruszenia dóbr osobistych, należy odnosić się do poglądów panujących w społeczeństwie i posługiwać się w tym celu abstrakcyjnym wzorcem „przeciętnego obywatela”, nie zaś odwoływać się do jednostkowych uczuć i ocen osoby pokrzywdzonej. W orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2004 roku I CK 484/03 wskazano, że indywidualne wartości świata uczuć i życia psychicznego o tyle stanowią prawem chronione dobra osobiste, o ile odpowiadają obiektywnym kryteriom, a nie tylko subiektywnym odczuciom osoby żądającej ochrony prawnej.

Mając powyższe na względzie nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że do katalogu dóbr osobistych chronionych prawem zalicza się prawo do życia bez lęku o zdrowie i życie.

Sąd Apelacyjny oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka – lekarza neurologa na okoliczność stanu zdrowia powoda w okresie od 1997 roku do chwili obecnej, albowiem przedmiotem tego dowodu nie były fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Ponadto okoliczność znacznego ubytku kości czaszki powoda nie była kwestionowana przez pozwanego.

Uwzględniając materiał dowodowy zebrany w sprawie należy stwierdzić, że skarżący nie wykazał, że w ogóle doszło do naruszenia jego dóbr osobistych i tylko z tych względów apelacja podlegała oddaleniu. Niezależnie od tego, z przeprowadzonego postępowania dowodowego nie wynika również, aby działania pozwanych były bezprawne, dlatego też apelację powoda jako oczywiście bezzasadną należało oddalić na mocy art. 385 k.p.c.

Odnosząc się do wniosku pozwanego o odrzucenie apelacji powoda w zakresie, w jakim została skierowana do punktu 2 i 3 wyroku, należy stwierdzić, że jest on niezasadny. Powód zaskarżył wyrok w całości i w sytuacji, gdyby Sąd II instancji podzielił jego argumentację i zmienił wyrok poprzez uwzględnienie powództwa, zmianie podlegałoby również rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, w tym kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Taka sytuacja miałaby miejsce również w przypadku uwzględnienia wniosku ewentualnego powoda i uchylenia sprawy do ponownego rozpoznania. A zatem, nie można podzielić argumentacji pozwanego, że orzeczenie w zakresie punktu 2 i 3 wyroku uprawomocniło się, a powód nie ma interesu prawnego w jego zaskarżeniu.

Sąd II instancji uznał za zasadne nie obciążać przegrywającego sprawę powoda kosztami procesu. Stosownie do art. 102 k.p.c. w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może nie obciążać strony przegrywającej kosztami procesu.

Za nieobciążaniem przegrywającego powoda kosztami procesu przemawia jego bardzo trudna sytuacja materialna i stwierdzona niepełnosprawność, ale także szczególny charakter sprawy poddany rozstrzygnięciu sądu polegający na domaganiu się przez powoda ochrony jego dóbr osobistych. Uznając sytuację w jakiej się znalazł powód za wypadek szczególnie uzasadniony, Sąd orzekł jak w punkcie II wyroku.

Sąd Apelacyjny przyznał radcy prawnemu A. S., pełnomocnikowi powoda ustanowionemu z urzędu, koszty nieopłaconej pomocy prawnej w wysokości ustalonej na podstawie § 4 oraz § 16 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 8 pkt 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2017, poz.1798).

Małgorzata Sławińska Dorota Markiewicz Marzena Konsek - Bitkowska